

29 maja 2020



30 LAT SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO - rozmowa z Andrzejem Bętkowskim, marszałkiem województwa świętokrzyskiego

- Minione 30 lat udowodniło, że ludzie chcą coś zmieniać w najbliższym otoczeniu i to się udaje. Tworzymy coraz więcej instrumentów, mamy coraz więcej doświadczenia w różnych sytuacjach, także tych kryzysowych - mówi o osiągnięciach samorządności marszałek województwa świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski.

Polska samorządność świętuje 30-lecie. Jak zaczęła się Pana historia z samorządem i jak ona się potoczyła?

Andrzej Bętkowski, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego: Przy odradzającym się samorządzie byłem od początku. W pierwszych wyborach w 1990 roku brałem udział jako wspierający Komitet Obywatelski, z którego wybrana została w moim rodzinnym Skarżysku-Kamiennej pierwsza rada. W 1994 roku wzięłem udział w wyborach do samorządu i zdobyłem mandat radnego. I to właśnie od samorządu gminnego w Skarżysku-Kamiennej rozpoczęła się moja samorządowa przygoda i działalność społeczna. W tym okresie wiele było spontaniczności. W działaniu radnych widać było zaangażowanie i troskę, o to żeby przebudowywać i zmieniać tę społeczność. Będąc radnym miasta, zostałem też delegatem do sejmiku województwa kieleckiego. W reformie administracyjnej w 1998 roku powstały powiaty i samorządowe już województwa. W efekcie wyborów 1998 roku zostałem radnym sejmiku, ale na krótko, bo po pół roku wybrano mnie starostą powiatu skarżyskiego. Organizowałem pierwszy zarząd i całą administrację powiatową. Po okresie kadencji starosty, przez kolejne 4 lata kontynuowałem pracę radnego powiatu skarżyskiego. Z tym samorządem związany byłem 8 lat. Po wyborach w 2006 roku zostałem radnym województwa świętokrzyskiego, pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego tego gremium. Następnie miałem przerwę w samorządzie, ponieważ los rzucił mnie do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Później byłem wicewojewodą świętokrzyskim, a teraz wróciłem do samorządu. Przez kilkanaście lat miałem zaszczyt być w samorządzie i cieszę się, że w jakiś sposób moja osoba, poprzez wyniki, jakie zdobywałem w wyborach, uzyskiwała akceptację społeczności.

Co Pan uważa za największe osiągnięcie samorządu?

Andrzej Bętkowski: Niezwykle istotną wartością i osiągnięciem samorządności okazało się to, że ludzie zaczęli brać wiele spraw w swoje ręce. Wspólnoty – wiejskie, gminne, miejskie, powiatowe, wreszcie województwo – zmieniły w tym okresie swój wygląd, swoje otoczenie. Zmieniło się też podejście do sprawowania mandatu radnego i ludzie, którzy dziś są do swojej pracy dobrze przygotowani i starają się wykonywać ją profesjonalnie. Takie są wymogi współczesności, ale i oczekiwania mieszkańców. Niemniej początek samorządności – jak wspominałem wcześniej – był bardzo spontaniczny, a radni byli mocno skoncentrowani na działaniach na rzecz wspólnoty. Uważam, że samorząd w Polsce zmienił naszą społeczność i w dużej mierze spowodował, że zaczęła się ona integrować.

A to, że mieszkańcy mają wpływ na to, co się u nich dzieje, sprawiło, że mogą poprzez różne działania i obywatelskie inicjatywy rozwijać swoje małe ojczyzny. Minione 30 lat udowodniło, że ludzie chcą coś zmienić w najbliższym otoczeniu i to się udaje. Tworzymy coraz więcej instrumentów, mamy coraz więcej doświadczenia w różnych sytuacjach, także tych kryzysowych.

30 LAT SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO - rozmowa z Andrzejem Bętkowskim, marszałkiem województwa świętokrzyskiego | 3

Na pewno czas może nas niejednokrotnie zaskakiwać różnymi wydarzeniami. Teraz mamy sytuację z pandemią i też okazuje się, że te elementy, które w samorządzie są istotne - solidarność i współdziałanie - pokazują, że samorządowcy potrafią wspierać się, potrafią zachowywać się bardzo prospołecznie. Mam nadzieję, że młode pokolenie, które przejmuje pałeczkę samorządności będzie próbowało sprostać tym nowym wyzwaniom, jakie będą stawać w kolejnych latach przed wspólnotami gminnymi, powiatowymi i wojewódzkimi.